

Stanisław Szumpich

BEZDOMNOŚĆ JAKO KWESTIA SPOŁECZNA

Wstęp

Działalność gospodarcza ludzi pociąga za sobą konieczność ciągłego dostosowywania się do nowych procesów gospodarowania wynikających z wymogów konkurencyjnej gospodarki rynkowej. Dostosowywanie się procesów gospodarowania do nowych, pożądaných zadań nazywamy transformacją gospodarczą. Oprócz korzyści, jakie przyniosła polska transformacja, wynikających z otwarcia na świat gospodarki, rozbudzenia przedsiębiorczości, zmiany struktury własnościowej gospodarki i wprowadzania praktyki gospodarki rynkowej – ujawniły się też ujemne konsekwencje w postaci obniżenia poziomu życia znacznej części społeczeństwa. Społeczeństwo zaczęło się rozwarstwiać na biednych, bardzo biednych i w różnej skali bogatych.

Skala, tempo i szokowy charakter zmian niektórych reform ekonomicznych wywołały wiele zjawisk skrajnych i negatywnych. Pojawiły się trudności ze znalezieniem pracy, problemy natury finansowej i utraty dotychczasowego stanu posiadania. Ludzie zaczęli bać się jutra, rozszerzała się sfera biedy, pogarszał się stan zdrowia ludności, pojawiły się na szerszą skalę różnego rodzaju zachowania o charakterze patologicznym. Jedni w takich sytuacjach dają sobie radę, podczas gdy inni popadają w bezradność.

Bezdomność jest jednym z najbardziej kontrowersyjnych i bolesnych problemów współczesnych przemian. Pomimo jego powszechności i rozległości skali występowania, należy do problemów mało rozpoznanych. Bezdomność widać wszędzie, jednak się o niej na ogół nie mówi. Większość informacji dostępnych na temat bezdomności ma raczej charakter informacyjny. Ludzie traktują ten temat jako wstydlivy, przeważnie nie chcą o nim rozmawiać, uważając, że problem ten nie

będzie dotyczył ich najbliższych. Bezdomność kojarzy się najczęściej z ubóstwem i niedbaniem o swój los. Dość często doprowadza do niej cały zespół nakładających się na siebie sił sprawczych, zespół postaw, zachowań determinowanych predyspozycjami osobowościowymi, a także sytuacjami społeczno-gospodarczymi. Dość często tragedie osobiste zapoczątkowują kroki w kierunku bezdomności, np. utrata rodziny, śmierć bliskiej osoby, bez której nie potrafimy normalnie już żyć, względnie jakieś inne traumatyczne przeżycie. Nagminnie zdarza się, że człowiek nie potrafi poprosić o pomoc drugiej osoby, choćby o jedzenie lub możliwość przespania gdziekolwiek. W takiej sytuacji trafia na ulicę i zaczyna walkę o przeżycie.

Bezdomność dotyczy prawie wszystkich krajów świata. Oprócz przyczyn wyżej wymienionych wpływ na jej zwiększające się występowanie mają także niekorzystne uwarunkowania polityczne, ekonomiczne i społeczne, jak również kataklizmy: trzęsienia ziemi, huragany, pożary, powódzie.

W Polsce główne przyczyny bezdomności to przede wszystkim bardzo duże bezrobocie, brak wystarczającej liczby mieszkań, eksmisje mieszkaniowe, brak miejsc w domach opieki społecznej lub w szpitalach dla obłożnie chorych. Niemalą rolę odgrywają również przyczyny patologiczne: alkoholizm, przestępczość, brak opieki ze strony najbliższych, prostytutka czy narkomania. Szerzy się pogląd, że bezdomność to poważny problem społeczny, gdyż dotyczy on w Polsce około 300 tys. osób, stąd należy traktować ją jako jedną z najważniejszych kwestii społecznych.

Przez termin „kwestia społeczna” rozumie się, „w szerszym znaczeniu – ogół skutków niedostosowania organizacji życia społecznego do indywidualnych i zbiorowych potrzeb lub też sytuację, w której podstawowe procesy nabierają cech patologicznych; w węższym znaczeniu to konkretny problem społeczny o najwyższym stopniu dotkliwości, generujący sytuacje krytyczne w życiu jednostek i zbiorowości, a zarazem powodujący zakłócenia w ich funkcjonowaniu”. W obliczu takich problemów szczególnie znaczenie trzeba przypisać aktywnej polityce społecznej i pracy socjalnej państwa oraz działaniom samopomocowym i charytatywnym. O randze bezdomności wśród problemów społecznych decydują nie tylko trudne do uchwycenia parametry ilościowe, ale także zróżnicowana specyfika. Syntetyczne opracowania z dziedziny polityki społecznej zwracają uwagę na narastające tempo występowania tego zjawiska.

1. Geneza i pojęcie bezdomności

Określenie bezdomności nastrocza wielu trudności. Można ją rozpatrywać np. jako element sytuacji życiowej konkretnej osoby, względnie jako zjawisko społeczne lub przejaw patologii, a także jako trudny problem społeczny¹.

Bezdomność, choć w sposób zróżnicowany, jest przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych. Może być analizowana z punktu widzenia polityki społecznej, socjologii, psychologii, filozofii, kryminologii, pedagogiki. Stąd wiele różnych definicji, które niejednokrotnie się uzupełniają bądź różnią. Na treść definicji

¹ *Pedagogika społeczna*, red. T. Pilch, I. Lepalczyk, Warszawa 1995, s. 433.

mają wpływ również takie czynniki, jak poziom rozwoju cywilizacyjnego, tradycje danego narodu, system norm bądź wartości wpływające na poziom kultury mieszkaniowej. W wielu publikacjach spotyka się rozważania, w których brak jasnej definicji bezdomności i osoby bezdomnej².

W Polsce informacje dotyczące ludzi bezdomnych sięgają średniowiecza oraz okresu nasilenia zniszczeń wojennych w drugiej połowie XVII wieku i początkach XVIII stulecia³. Ludzie, którzy w ten sposób stracili swe domy, zostali nazwani „ludźmi luźnymi”. Termin „bezdomny” upowszechnił się w polskim słownictwie na przełomie XVIII i XIX wieku i był związany ze skutkami wojen i powstań. Następnie wszedł on do codziennego słownictwa i oznaczał osoby, które utraciły mieszkanie. Wojna i okupacja to dla wielu Polaków okres oporu, przetrwania i wzajemnej pomocy. Był to czas masowej pomocy osobom, które utraciły miejsce zamieszkania w wyniku zniszczeń, wysiedleń i różnych form terroru.

Nawiązuje do tego pojęcia definicja podana w *Słowniku języka polskiego*, według której bezdomnym jest człowiek, który nie ma gdzie mieszkać, opuścił mieszkanie lub jest wygnańcem⁴.

Stosunkowo niedawno, bo w latach międzywojennych, bezdomność została uznana formalnie i prawnie – za problem społeczny⁵. W polskim ustawodawstwie sprawa bezdomności pojawiła się po raz pierwszy w Ustawie o opiece społecznej z 16 sierpnia 1923 r.⁶ W ustawie podkreślono, że opieka społeczna ma zaspokajać ze środków publicznych niezbędne potrzeby życiowe osób, które trwale lub chwilowo własnymi środkami materialnymi lub własną pracą uczynić tego nie mogą. Precyzując zakres opieki społecznej, wymieniono opiekę nad bezdomnymi, dodając, że są to osoby ciężko poszkodowane, ludzie niezdolni do pracy, opuszczone sieroty, chorzy nieuleczalnie lub więźniowie po odbyciu kary. Do bezdomnych nie zaliczono włóczęgów, żebraków, alkoholików i nierządnic, uważając, że osoby te nie powinny być objęte pomocą, gdyż zabierałyby środki innym osobom, które nie ze swej winy stały się bezdomne.

Po II wojnie światowej z definicją osoby bezdomnej spotykamy się w Ustawie o pomocy społecznej, gdzie za osobę bezdomną uważa się „osobę niezamieszkującą w lokalu mieszkalnym w rozumieniu przepisów o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminy i niezameldowaną na pobyt stały, w rozumieniu przepisów o ewidencji ludności i dowodach osobistych, a także osobę niezamieszkującą w lokalu mieszkalnym i zameldowaną na pobyt stały w lokalu, w którym nie ma możliwości zamieszkania”⁷.

W okresie międzywojennym wyodrębniono bezdomność jako zjawisko społeczne i bezdomność osoby, natomiast nie zdefiniowano pojęcia bezdomności. Aktualnie bezdomność najogólniej określa się jako względnie trwałą sytuację człowie-

² M. Abucewicz-Szcześniak, *Bezdomność we współczesnej literaturze przedmiotu*, „Polityka Społeczna” 2001, nr 1, s. 16.

³ B. Baranowski, *Ludzie gościńca w XVII-XVIII w.*, Łódź 1986, s. 43.

⁴ D. Piekut-Brodzka, *O bezdomności i bezdomnych*, Warszawa 2000, s. 27.

⁵ L. Stankiewicz, *Zrozumieć bezdomność*, Olsztyn 2002, s. 16.

⁶ Dz.U. nr 92, poz. 726, s. 1002-1923.

⁷ Ustawa z dnia 29 listopada 1990 o pomocy społecznej z późniejszymi zmianami, art. 2a pkt 1, 5a.

ka nieposiadającego własnego mieszkania albo w ogóle pozbawionego dachu nad głową⁸.

Zjawisko bezdomności istniało w Polsce zawsze, lecz w czasach PRL było przez państwo ukrywane. Wszelkie wywodzące się jeszcze z okresu II Rzeczypospolitej formy ratownictwa i pomocy osobom bezdomnym (realizowane głównie przez Kościół katolicki oraz nieliczne organizacje zakonne i świeckie) były systematycznie likwidowane. W latach 50. XX wieku zabroniono podejmowania działalności przytułkom funkcjonującym przy kościołach, misjom dworcowym „Caritas”, kuchniom ludowym. Zamknięte zostały również domy noclegowe oraz domy przymusowej pracy dla dorosłych, zajęto się likwidowaniem tzw. izb przejściowego pobytu. Osoby bezdomne podlegały wprawdzie opiece społecznej, ale jedynie na ogólnych zasadach nierespektujących charakteru ich sytuacji życiowej. Likwidacja wspomnianych instytucji nie oznaczała równoczesnego rozwiązania kwestii bezdomności – zjawiska istniejącego od zarania dziejów, natomiast w Polsce dostrzeżonego dopiero w okresie międzywojennym i wtedy po raz pierwszy potraktowanego jako problem społeczny, wymagający pomocy państwa.

Zachodzące w Polsce na przełomie lat 80. i 90. XX wieku przemiany społeczno-polityczne i urynkwienie gospodarki przyczyniły się do odsłonięcia w spotęgowanej skali wielu rodzajów patologii społecznych, w tym również bezdomności. Wprowadzanie rynkowych zasad gospodarowania, także w zakresie zatrudnienia, spowodowało masowe bezrobocie. W pierwszej kolejności objęło ono pochodzących ze wsi mieszkańców likwidowanych hoteli robotniczych. W wyniku braku pracy również ludzie z innych grup zawodowych tracili środki utrzymania oraz mieszkania z tytułu eksmisji za niepłacenie czynszów.

Wielu badaczy zwraca uwagę, że bezdomność jest przede wszystkim zjawiskiem społecznym w określonej rzeczywistości gospodarczej. Jednak ani formalne prawo do zamieszkiwania w danym lokalu, ani brak tego prawa nie przesądzają niczego w kwestii bezdomności. Niejednokrotnie występują różne sytuacje rodzinne uniemożliwiające faktyczne współzamieszkiwanie w lokalu, w którym się jest zameldowanym. Względnie możliwe jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych pomimo braku zameldowania i formalnego prawa do zamieszkiwania w danym lokalu⁹.

Niektóre definicje bezdomności spotykane w literaturze przedmiotu dość trudno odnieść do konkretnych sytuacji związanych z bezdomnością, np. czy za bezdomnych w tradycyjnym rozumieniu należy uznać także mieszkańców Trzeciego Świata, nieewidencjonowanych lub zamieszkujących slumsy na obrzeżach wielkich metropolii. Stąd przy definiowaniu bezdomności celowe byłoby uwzględnienie upośledzenia społecznego wynikającego z braku posiadania standardu mieszkaniowego typowego dla społeczeństw przemysłowych¹⁰.

W literaturze socjologicznej i polityki społecznej wyróżnia się bezdomność *sensu stricto* i bezdomność *sensu largo*. Bezdomność *sensu stricto* (nazywana rzeczystą bądź jawną) oznacza brak własnego mieszkania i jednocześnie jakiegokolwiek

⁸ B. Bartosz, B. Błażej, *O doświadczeniu bezdomności*, Warszawa 1998, s. 6.

⁹ A. Przymeński, *Geografia i skala bezdomności w Polsce*, [w:] *Bezdomność*, red. T. Kamiński, W. Łazewski, H. Skorowski, „Roczniki Naukowe Caritas” 1997.

¹⁰ www.wikipedia.pl

innego, możliwie stałego, choćby zastępczo traktowanego schronienia przeznaczonego i jako przystosowanego do zamieszkania. Natomiast bezdomność *sensu largo* (nazywana również utajoną lub społeczną) opiera się na ocenie posiadanego lokum jako niespełniającego kryteriów mieszkania przez znaczące różnice wynikające z odstępstwa od minimalnych standardów mieszkaniowych albo ze względu na kulturowo usprawiedliwione aspiracje¹¹.

J. Marszałkiewicz wyróżnia dwie kategorie bezdomnych ze względu na czas trwania bezdomności: aktualnych i potencjalnych. Bezdomni aktualni to ludzie w danym czasie bez dachu nad głową, którzy od rana do wieczora myślą, gdzie można znaleźć schronienie na noc. Bezdomni potencjalni są to ludzie nieposiadający własnego mieszkania, chwilowo gdzieś wegetujący, ale w każdej chwili mogący utracić dach nad głową. Do nich należy zaliczyć bezdomnych przebywających w zakładach karnych, szpitalach, sanatoriach przeciwgruźliczych, na leczeniu odwykowym, w schroniskach, noclegowniach, miejscach wykonywania prac sezonowych lub ogrodniczoroślnych, chwilowych kwaterach, stancjach i melinach¹². Oprócz ww. M. Kostecka wymienia bezdomność ukrytą, która wyraża się zagęszczeniem lokali z powodu braku możliwości wyprowadzenia się części lokatorów. Chodzi tu zwłaszcza o dorosłe dzieci zakładające własne rodziny (gospodarstwa domowe) w mieszkaniu rodziców, czy też małżeństwa po rozwodzie wspólnie zamieszkujące lokal¹³.

Szczepan Kurzymski dostrzega w bezdomności wiele aspektów. Zauważa, że ludzi nią dotkniętych można podzielić również na dwie charakterystyczne grupy: zmuszonych do prowadzenia takiego trybu życia i tych, którzy taki los wybrali, czyli bezdomnych z wyboru¹⁴. Analizując pierwszą grupę, podzielił ją na dwie podgrupy:

- ludzi uczciwych, nawet mądrych i wykształconych, ale niezaradnych, niepotrafiących przystosować się do zmieniającej się w szybkim tempie rzeczywistości,
- ludzi przyzwyczajonych, że pracuje, kto chce, nawet wykonując swoją pracę nieodpowiedzialnie. W okresie PRL Konstytucja zapewniała pracę każdemu obywatelowi i nikt nie musiał się martwić z powodu jej utraty. Dopiero w 1989 r. przemiany społeczno-gospodarcze sprawiły, że sytuacja uległa zmianie – kto nie pracuje, ten nie ma środków utrzymania i jest na drodze do bezdomności.

2. Przyczyny i pogłębianie się bezdomności

Przyczyn bezdomności jest wiele, wynikają one z różnych uwarunkowań, niejednokrotnie wzajemnie powiązanych, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym. Odporność indywidualna ludzi na różne trudne sytuacje życiowe jest inna. Jedni podejmują walkę o przetrwanie i nawet bardzo trudne i bolesne sprawy próbują rozwiązywać samodzielnie, inni przytłoczeni sytuacją poddają się i popadają

¹¹ M. Porowski, *Bezdomność – obraz zjawiska i populacji ludzi bezdomnych*, [w:] T. Pilch, *Pedagogika społeczna*, Warszawa 1955, s. 434.

¹² J. A. Marszałkiewicz, *Bezdomność w latach 1945-1997*, referat wygłoszony na konferencji we Wrocławiu 10-11 kwietnia 1997 r. (tekst dostępny na stronie internetowej www.bratalbert.org.pl).

¹³ M. Kostecka, *Bezdomność w świetle polityki mieszkaniowej*, referat wygłoszony na konferencji we Wrocławiu 10-11 kwietnia 1997 r.

¹⁴ S. Kurzymski, *Skrzywdzeni przez los. Zwierzenia ludzi bezdomnych*, Gdańsk 2001, s. 10.

w kolejne kłopoty. Zadłużają się, nie mogą uregulować długów, popadają w konflikt z prawem. Sięgają często po alkohol czy narkotyki. Swym postępowaniem wywołują trudne problemy rodzinne, małżeńskie. Niejednokrotnie kończy się to eksmisją z mieszkania.

Badania przeprowadzone przez Stowarzyszenie Lekarzy Świata na obszarze Warszawy wykazały, że do głównych przyczyn bezdomności należą:

- rozwody, rozbitcie rodziny,
- alkoholizm,
- utrata pracy i brak środków do życia,
- załamanie nerwowe,
- śmierć kogoś bliskiego,
- dobrowolne opuszczenie środowiska w obawie przed szyderczymi spojrzeniami innych.

Szerokiego przeglądu literatury na temat klasyfikacji przyczyn bezdomności dokonał L. Stankiewicz w publikacji *Zrozumieć bezdomność*¹⁵.

Za podstawowe czynniki powstawania bezdomności A. Duracz-Walczak uważa:

- czynniki społeczne, do których zalicza zaistniałą sytuację społeczno-ekonomiczną wywołującą bezrobocie, a w ślad za tym postępującą likwidację hoteli robotniczych, brak miejsc w szpitalach i zakładach opiekuńczych, brak miejsc dla rencistów, emerytów i starców w domach opieki społecznej itd.,

– czynniki związane z patologią i chorobami, takie jak alkoholizm, prostytutcja, znęcanie się nad rodziną,

– czynnik natury psychologicznej – świadomy wybór innego sposobu życia, odmiennego systemu wartości,

– czynniki natury prawnej, wynikającej z możliwości eksmitowania lokatora za długi i zaległości w opłatach czynszu¹⁶.

K. Wierzbińska wskazała na istnienie syndromu pięciu czynników przyczyniających się do powstania bezdomności:

- czynniki osobowościowe,
- czynniki środowiskowe,
- czynniki systemowe,
- czynniki zdrowotne,
- przypadek losowy¹⁷.

L. Frąckiewicz zwraca uwagę na powiązania powstawania bezdomności z syndromem ubóstwa i zjawiskami patologicznymi połączonymi z dysfunkcją rodziny. Większość bezdomnych to osoby, których trudne warunki i różne warunki sytuacyjne pozbawiły domu¹⁸.

Wśród bezdomnych w Polsce pojawili się bezdomni cudzoziemcy, przede wszystkim ci, którzy decydują się na długotrwały pobyt, wybierając przy tym żebra-

¹⁵ L. Stankiewicz, *Zrozumieć bezdomność...*, s. 61.

¹⁶ A. Duracz-Walczak, *Bezdomni*, Warszawa 1996.

¹⁷ K. Wierzbińska, *Problem bezdomności w Polsce*, [w:] *Strefy niedostatku i nędzy w Polsce*, Warszawa 1990.

¹⁸ L. Frąckiewicz, *Bezdomność jako syndrom ubóstwa*, [w:] *Ubdzy i bezdomni*, red. P. Dobrowolski, I. Mądry, Katowice 1998, s. 11.

czo-koczowniczy tryb życia. Ludzie ci zasiedlają między innymi wysypiska śmieci, a całe dni spędzają na ulicach¹⁹.

Zastanawiając się nad przyczynami bezdomności, powinniśmy zadać sobie pytanie: czy bezdomnym może zostać każdy z nas? Niezbyt często tak formułujemy pytanie, które dotyczy przyczyn bezdomności. Wręcz obawiamy się podświadomie takiego postawienia sprawy – może odpowiadając, określimy swój przyszły los. Przecież mogą zaistnieć warunki lub przyczyny popadnięcia w bezdomność. Wiemy, że przyczyn bezdomności jest wiele i układają się one w grupy problemów wzajemnie się warunkujących i powiązanych ze sobą.

Wraz ze zmianą sytuacji tych osób, zmienia się ich osobowość – tracą ambicje i własną godność, zaczynają żyć z dnia na dzień, akceptują własny niedostatek, wybieranie resztek ze śmietników, żebranię. Wszystko to stopniowo prowadzi do bezdomności.

Na podstawie jednej z pierwszych analiz dotyczących powstawania i rozwiązywania bezdomności w krajach Wspólnoty Europejskiej w latach 1991-1992 można wyróżnić cztery główne przyczyny:

1. materialne, związane np. z utratą mieszkania, złą kondycją finansową,
2. rodzinne, związane m.in. z szerokim spektrum problemów życia małżeńskiego,
3. osobiste, związane np. ze złym stanem zdrowia fizycznego, psychicznego,
4. instytucjonalne, związane np. z wcześniejszym pobytem w zakładach penitencjarnych czy problemem uchodźstwa²⁰.

3. Etapy przechodzenia w stan bezdomności

Bezdomność łączy się zarówno z przyczynami, jak i określonym czasem jej powstawania. Na proces przechodzenia w stan bezdomności składa się wiele czynników i ludzkich nieszczęść, czasem zaburzeń osobowości, niejednokrotnie utraty zdrowia, a także zachowań agresywnych i patologicznych. Charakterystyczna jest sekwencja zdarzeń powodująca bezdomność. Bezdomność nie jest efektem jakiegoś jednego aktu czy też krótkiego okresu czasu. Jest to szereg postępujących po sobie trudnych sytuacji zakończonych wyrzuceniem określonej osoby z kręgu osób funkcjonujących w tzw. normalnym codziennym życiu.

Procesy te nie tylko trwają w różnych okresach, ale mają także swoją dynamikę przebiegu. Jest ona uzależniona od indywidualnych cech osoby, zdarzeń i jej losów.

L. Stankiewicz prowadził własne badania nad bezdomnością, wykorzystując literaturę przedmiotu i własne przemyślenia, zaproponował podział na pięć etapów przechodzenia w stan bezdomności²¹. Do poszczególnych etapów dodano opis (przykłady) sytuacji (obiektywnych i subiektywnych), które je syntetycznie charakteryzują. Sformułowano również wartości i zasady pracy socjalnej przypisane do

¹⁹ R. Pawłowska, E. Jundziłł, *Pedagogika człowieka samotnego*, Gdańsk 2000, s. 84-86.

²⁰ *Encyklopedia Pedagogiczna XXI w.*, t. 1: A-F, Warszawa 2003, s. 338.

²¹ L. Stankiewicz, *Zjawisko bezdomności. Zarys problematyki*, „Edukacja” 1999, nr 2/66, także: „Auxilium Socjale” 1999, nr 1-2.

poszczególnych etapów oraz cele pól działania i potencjalne skutki, wyznaczające dynamikę i kierunki procesu kolejnych etapów.

Poszczególne etapy to:

Etap I – Załamanie planu życiowego i rozpad rodziny

We współczesnym polskim społeczeństwie ryzyka życie stawia przed jednostkami trudne, często ponad jej siły, wymagania. Sytuacje ryzyka dotyczą m.in. bezrobocia, rozwarstwienia, ubożenia społeczeństwa, kwestii bezpieczeństwa i różnych patologii społecznych. Niektóre jednostki, nie widząc szans poprawy sytuacji, szukając „pocieszenia”, sięgają po alkohol, narkotyki, wchodzą w różne sytuacje ryzyka osobistego. Pomnażają tym samym swoje problemy i oddalają możliwości wydobycia się z opresji. Ważną przyczyną bezdomności jest dysfunkcjonalność niektórych rodzin. Rozbicie małżeństwa, zakłócenie stosunków międzyosobowych w rodzinie, konflikty, kryzysy losowe mogą doprowadzić do jej rozpadu i upadku.

Etap II – Ubóstwo

Dużo osób przesuwają się do tzw. strefy ubóstwa, czyli nie zawsze starczą im pieniędzy na jedzenie, a wszystko inne pochodzi z trudem. Bezrobotny traci zasoby materialne, brakuje mu pieniędzy na stałe opłaty (mieszkanie, elektryczność, gaz i inne).

Stopniowo pojawia się poczucie bezradności. Istnieją też osoby, które w takich sytuacjach tracą dom rodzinny.

Etap III – Różne wymiary stawiania się bezdomnym (kulturowy, egzystencjonalny, psychologiczny, etyczno-moralny)

W fazie wstępnej, trwającej do dwóch lat, człowiek najczęściej nie ma stałego noclegu, chociaż czasem może pomieszkiwać dłuższy czas u przygodnie poznanych ludzi, nie postrzega siebie jako bezdomnego, gdyż nadal ma wpisane w dowodzie stały meldunek, utrzymuje – chociaż słabnące – kontakty z rodziną. Może zdarzać się pomieszkiwanie na klatkach schodowych czy w domkach letniskowych. Człowiek może unikać schronisk, noclegowni w przekonaniu, że dopiero korzystanie z nich robi z niego bezdomnego. Człowiek coraz gwałtowniej zaprzecza swojej bezdomności.

Etap IV – Przystosowanie się do bezdomności

Popadanie w stan bezdomności poprzedzone jest krótszym lub dłuższym okresem kumulowania się negatywnych problemów osobistych, sytuacji i losów życiowych. Bezdomność wybiera swe ofiary niezależnie od ich wcześniejszego statusu i stanu posiadania.

Dotyka osoby pochodzące z różnych środowisk i z różnymi doświadczeniami. Przy zmianie sytuacji osób, ich statusu i pozycji społecznej zmienia się ich osobowość. Tracą ambicje, honor i godność. Pojawia się poczucie bezsensu życia, spada aktywność i wymagania wobec siebie. Rozpoczęcie utożsamiania się z bezdomnymi i uznanie swojej przynależności do tej kategorii ludzi są formą przystosowania się do wytworzonej sytuacji. Niejednokrotnie pojawiają się postawy roszczeniowe wynika-

jące z przekonania, że ponieważ oddali swoje miejsce w normalnym społeczeństwie innym, to coś im się od tego społeczeństwa należy.

W tej fazie zmniejsza się zdecydowanie liczba prób wychodzenia z bezdomności.

Etap V – Bezdomność właściwa (utrwalona)

Ostatnim etapem pogłębionej bezdomności jest bezdomność utrwalona, w okresie od 6 do 10 lat. Człowiek bezdomny jest już osobą zdegradowaną. Człowiek taki kojarzony jest z dworcem kolejowym, schroniskiem, klatką schodową bądź ulicą, po której przechadza się powoli, bez celu, ściskając w ręce cały swój dobytek. Z wyciągniętą dłonią prosi o wsparcie, uciekając wzrokiem przed naszym spojrzeniem. Wobec takich ludzi społeczeństwo wyraża swój niechętny stosunek, nazywając ich włóczęgami, pijakami, złodziejami, nierobami, darmozjadami. Sam bezdomny sprawia wrażenie pogodzonego ze swoim losem, w którym pozostała już tylko bierność i apatia.

Bezdomność w tym etapie jest skrajną formą ubóstwa, stanem, w którym upośledzone jest funkcjonowanie człowieka we wszystkich sferach jego życia. Egzystuje na marginesie życia.

Poszczególne etapy przechodzenia do bezdomności przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Etapy przechodzenia w stan bezdomności

Lp.	Etap	Opis	Wartości i zasady pracy socjalnej	Cele pól działania	Potencjalne skutki
I	Załamanie planu życiowego i rozpad rodziny	– kryzys uczuciowy, zrywanie więzi, kontaktów, „zamykanie się”, izolacja, – utrata kwalifikacji zawodowych, bezrobocie, – losowe trudności ze zdrowiem, inwalidztwo, kalectwo, – trudności materialne i finansowe, – brak planu wyjścia z trudnej sytuacji, – patologiczne zachowania, skłonności do nałogów, – utrata poczucia bezpieczeństwa, – inne, np. desperackie kroki	– działania na rzecz samostanowienia, podtrzymywanie, afirmacja osobowości, – afirmacja racjonalności, – zapewnienie dostępu do zasobów	– wzmocnienie klientów w celu rozwiązywania problemu, – przygotowanie alternatywy określenia ról – uzyskanie perspektywicznego spojrzenia, – korzystanie z zasobów, różne formy wsparcia, – wzbogacenie poprzez lokalne programy, – praca socjalna w dziedzinie zatrudnienia	Wyjście z etapu I lub brak efektów etapu II

II	Ubóstwo	<ul style="list-style-type: none"> - niedostatek pożywienia, długi - cierpienia wynikające z zimna, braku odzieży, leków itp. - brak środków finansowych na podstawowe potrzeby, - pogłębienie utraty poczucia bezpieczeństwa 	<ul style="list-style-type: none"> - działania na rzecz samostanowienia - podtrzymywanie, afirmacja osobowości, - afirmacja racjonalności, - zapewnienie dostępu do zasobów 	<ul style="list-style-type: none"> - tworzenie polityki lokalnej, - koordynacja świadczeń, - prace socjalne w dziedzinie zatrudnienia, - budowanie więzi 	Wyjście z etapu II lub brak efektów etapu III
III	Różne wymiary stawiania się bezdomnym (kulturowy, egzystencjalny, psychologiczny, etyczno-moralny itp.)	<ul style="list-style-type: none"> - akceptacja emocjonalna, świadomościowa, utrata miejsca zamieszkania, - nowe nawyki „wędrówka”, - nowe kręgi kulturowe osób w podobnym położeniu, - przystosowanie do braku środków materialnych i finansowych, - patologie i dewiacje, - rezygnacja, - otaczający świat bez wartości 	<ul style="list-style-type: none"> - działania na rzecz samostanowienia, podtrzymywanie, afirmacja osobowości, - afirmacja racjonalności, - zapewnienie dostępu do zasobów 	<ul style="list-style-type: none"> - afirmacja racjonalności, - tworzenie polityki lokalnej i programów, - wspomaganie i świadczenia, - opieka zdrowotna i rehabilitacja, - praca socjalna w dziedzinie zatrudnienia. 	Wyjście z etapu III lub brak efektów etapu IV
IV	Przystosowanie do bezdomności	<ul style="list-style-type: none"> - świadomościowa i emocjonalna akceptacja stanu bezdomności, - nabywanie nawyków bezdomnego w zakresie przemieszczania się, higieny, ubioru, itp., - patologie i dewiacje, - akceptacja własnego upadku życiowego 	<ul style="list-style-type: none"> - przeciwdziałanie utracie własnej wartości, - działania na rzecz samostanowienia, - zapewnienie dostępu do zasobów, - zarządzanie w sytuacji kryzysowej 	<ul style="list-style-type: none"> - wspomaganie i świadczenia, - programy prewencyjne, - świadczenia w domach opieki, - prace socjalne w dziedzinie zatrudnienia 	Wyjście z etapu IV lub brak efektów etapu V
V	Bezdomność właściwa (utrwalona)	<ul style="list-style-type: none"> - osobowość bezdomnego, - akceptacja stanu bezdomności, - „wypalenie” 	<ul style="list-style-type: none"> - przeciwdziałanie utracie własnej godności, - świadczenia, opieka i zdrowie. 	<ul style="list-style-type: none"> - programy wsparcia społecznego, świadczenia w schroniskach dla bezdomnych 	Możliwość wyjścia z etapu V w szczególnych przypadkach.

Źródło: L. Stankiewicz, *Zjawisko bezdomności. Zarys problematyki*, „Edukacja” 1999, nr 2/66.

4. Pomoc bezdomnym w Europie

Współcześnie bezdomność jest zjawiskiem społecznym istniejącym na całym świecie. Jego rozmiary (najtrudniejsze do określenia), przyczyny i tempo rozwoju znacznie się różnią w krajach rozwijających się i w krajach gospodarczo rozwiniętych. Już w 1987 r. Papieska Komisja „Iustitia et Pax” z okazji Międzynarodowego Roku Schronienia dla Bezdomnych oszacowała, iż około miliarda osób (1/5 ludności świata) nie ma mieszkania godnego tej nazwy. Na obszarze Unii Europejskiej (w 1992 r.) mieszkało 2,5 mln bezdomnych. Szacowano, że najwięcej bezdomnych jest w Niemczech, Wielkiej Brytanii, Francji, natomiast najmniej w Hiszpanii, Portugalii, Danii²².

Znaczna część bezdomnych utrzymuje się całkowicie lub częściowo z pracy zarobkowej. Przeważnie jest to praca dorywcza niewykwalifikowana, nisko płatna, tylko w nielicznych przypadkach jest ona stała. Najczęstszymi barierami zatrudnienia, które napotykają osoby bezdomne, to nieufność społeczeństwa wobec ludzi bez stałego miejsca zamieszkania, brak meldunku w miejscu pobytu, brak warunków, które umożliwiłyby zachowanie higieny, dzięki czemu bezdomny nadawałby się do pracy. Zjawisku bezdomności towarzyszą często zły stan zdrowia, możliwość przenoszenia wielu chorób i zagrożenie spokoju.

Kwestia bezdomności została w aktach wtórnych, m.in. w decyzji Rady nt. zwalczania wykluczania społecznego z 29 września, 1989 r., gdzie uznano, że problem mieszkaniowy jest tak samo ważny jak zatrudnienie, zdrowie i edukacja. W grudniu 1989 r. odbyło się w Lille nieformalne spotkanie ministrów odpowiedzialnych za problematykę mieszkaniową w poszczególnych państwach Dwunastki, na którym uznano kwestię mieszkaniową za ważny problem społeczny zjednoczonej Europy. W 1991 r. w Amsterdamie, z inicjatywy ministrów oraz ośmiu organizacji działających na terenie WE, została podpisana Europejska Karta Prawa do Mieszkania i Walki z Wykluczeniem Społecznym. Biorąc pod uwagę problem bezdomności oraz duży procent ludzi żyjących w warunkach substandardowych i związaną z tym marginalizację społeczną, Komisja do spraw Socjalnych i Zatrudnienia postanowiła podjąć działania zmierzające do integracji w dziedzinie polityki mieszkaniowej, poprzez wprowadzenie wspólnych instrumentów strukturalnych na szczeblu europejskim.

W Europie w sposób zasadniczy na liczbę bezdomnych wpływają imigranci, a także struktura rynku mieszkaniowego. Zwiększa się udział społecznego budownictwa mieszkaniowego przy dofinansowaniu państwa (ok. 18%). Równocześnie pobierany jest wtedy (eksperymentalnie) czynsz regulowany niezależnie od zasad wolnego rynku. Nową inicjatywą ma być utworzenie Europejskiego Forum Mieszkaniowego pełniącego rolę organu doradczego²³.

W krajach europejskich pomoc w wychodzeniu z opresji życiowych, a zwłaszcza profilaktyka i identyfikacja problemów mogących być przyczynami patologii społecznych (w tym bezdomności), mają dużo dłuższą tradycję niż w Polsce. Organizacje pozarządowe w takich krajach, jak np. Niemcy, Dania czy Szwecja, mają

²² K. Głąbicka, *Polityka społeczna w Unii Europejskiej*, Warszawa 2001, s. 326.

²³ *Ibidem*, s. 328.

mocno ugruntowaną pozycję. Wczesne rozpoznanie problemu umożliwia sprawne działanie i dobre rozdysponowanie funduszy.

Wśród europejskich organizacji zajmujących się pomocą bezdomnym szczególne znaczenie ma Europejska Federacja Krajowych Organizacji Pracujących z Bezdomnymi – FEANTSA. Została ona utworzona w 1989 r. jako stowarzyszenie *non profit*. Ma ona na celu promowanie i wspieranie organizacji pozarządowych, które zajmują się świadczeniem usług na rzecz osób bezdomnych²⁴.

5. Pomoc bezdomnym w Polsce

Pomoc osobom bezdomnym i przeciwdziałanie bezdomności jest zadaniem państwa polskiego wynikającym z ustawy zasadniczej. Art. 75 Konstytucji RP z 1997 r. zobowiązuje władze publiczne do prowadzenia polityki sprzyjającej zaspokojeniu potrzeb bezdomnym.

Szczegółowe zasady udzielania pomocy osobom bezdomnym reguluje ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z dnia 15 kwietnia 2004 r.), która określa m.in.:

- pomocy społecznej udziela się osobom i rodzinom w szczególności z powodu bezdomności;
- osoba lub rodzina ma prawo do schronienia, posiłku i niezbędnego ubrania, jeżeli jest tego pozbawiona;
- udzielenie schronienia następuje przez przyznanie tymczasowego miejsca noclegowego w noclegowniach, schroniskach, domach dla bezdomnych i innych miejscach do tego przeznaczonych;
- osoba bezdomna może zostać objęta indywidualnym planem wychodzenia z bezdomności, polegającym na wspieraniu osoby bezdomnej w rozwiązywaniu jej problemów życiowych, w szczególności rodzinnych i mieszkaniowych, oraz pomocy w uzyskiwaniu zatrudnienia.

W przypadku braku możliwości opiekuńczych w miejscu zamieszkania osoba wymagająca z powodu wieku pomocy innych osób, może korzystać z usług opiekuńczych i bytowych w formie rodzinnego domu pomocy.

Aktualnie powyższe działania wspiera dodatkowo Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 17 kwietnia 2007 r. (Dz.U. nr 70 z dnia 19 kwietnia 2007 r.) w sprawie finansowego wsparcia na tworzenie noclegowni i domów dla bezdomnych.

Pomoc bezdomnym wynikająca z Ustawy o pomocy społecznej należy do zadań własnych gminy. Pomoc ta może przybierać formy udzielania schronienia, posiłku, ubrania, a także zasiłku celowego na leczenie. Gminy mogą zlecić wykonanie tych zadań organizacjom pozarządowym. Jednym z najbardziej znanych ogólnopolskich organizacji specjalizujących się w tym zakresie są Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta oraz założone przez Marka Kotańskiego Stowarzyszenie „Monar” i jego wyspecjalizowana jednostka „Markot”.

²⁴ European Federation of National Organisations Working with the Homeless (FEANTSA).

Problem bezdomności w skali kraju został uznany za na tyle poważny, że w 2000 r. w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej opracowano resortowy Program „Bezdomność”, w którym zostały uwzględnione działania o charakterze:

– profilaktycznym – zapobiegające utrwalaniu się poszerzania zjawiska bezdomności, skierowane do najbardziej zagrożonych bezdomnością grup społecznych,

– osłonowym – zapobiegające degradacji biologicznej i społecznej osób bezdomnych z zastosowaniem standardowych rodzajów i form świadczeń pomocy społecznej oraz podstawowych elementów pracy socjalnej,

– aktywizującym, zmierzające do wyprowadzenia z bezdomności konkretnych osób i grup społecznych, mających perspektywę przezwyciężenia tej sytuacji.

Na szczególną uwagę zasługują działania w ramach programu indywidualnego wychodzenia z bezdomności. Program taki jest opracowywany wspólnie przez bezdomnego i pracownika socjalnego. Jego realizacja wymaga aktywnego działania ze strony bezdomnego w rozwiązywaniu własnych problemów życiowych. Ze strony pracownika socjalnego bezdomny może oczekiwać pomocy m.in. w leczeniu uzależnień, uzyskaniu zatrudnienia, konsultacji prawnej i psychologicznej, a także przy rozwiązywaniu problemów rodzinnych i mieszkaniowych. Osoba bezdomna uczestnicząca w programie wychodzenia z bezdomności zostaje także objęta ubezpieczeniem zdrowotnym. Szczególne znaczenie ma pierwszy kontakt osoby wspomagającej z bezdomnym. Od tej rozmowy zależeć będzie gotowość podjęcia współpracy, uwierzenie w możliwość zmiany sposobu życia bądź utwierdzenie się w przekonaniu o nierozwiązywalności narosłych problemów. W tej metodzie trzeba coś samemu zrobić, aby uzyskać pomoc²⁵.

Podsumowanie

Reasumując, przy rozpatrywaniu zjawiska bezdomności jako jednej z ważnych kwestii społecznych trzeba pamiętać o wpływie uwarunkowań społeczno-ustrojowych okresu polskiej transformacji.

Problem bezdomności w Polsce staje się coraz poważniejszy i dotyka więcej ludzi. Jest to jeden ze skutków bezrobocia i ubożenia w ślad za tym części społeczeństwa. Trzeba pamiętać, że bezdomnymi stają się ludzie z różnych warstw, w różnym wieku i o różnym poziomie wykształcenia. Bezdomność jako zjawisko społeczne wiąże się najwyraźniej z brakiem domu, pracy i środków do życia. Natomiast jako fenomen osobowościowy znajduje swoje odzwierciedlenie przede wszystkim w sferze emocji i uczuć.

Cechą charakterystyczną naszych czasów jest konieczność wzrastania opieki nad ludźmi potrzebującymi pomocy i traktowanie tych zadań jako zadań społecznych zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i instytucjonalnym.

Problem bezdomności wymaga rozwiązań systemowych. Jedyne takie podejście daje szansę na jego właściwe rozwiązanie, a wielu bezdomnym może pomóc

²⁵ European Federation of National Organisations Working with the Homeless (FEANTSA).

w odnalezieniu stałego dachu na głowę. Wszyscy bezdomni potrzebują pomocy – nie tylko materialnej, ale również wsparcia moralnego i spokoju psychicznego, a także daru ludzkiego serca.

Proces integracji europejskiej, jak również postępująca globalizacja niejednokrotnie częściej przeszkadzają w skutecznym przewyciężaniu problemów związanych z bezdomnością, niż ułatwiają ich rozwiązanie. Procesy standaryzacji i konkurencji w gospodarce kraju nie sprzyjają jak dotąd znacznemu zwiększeniu zatrudnienia i bogaceniu się państwa i społeczeństwa. Równocześnie postępuje dalsze rozwarstwienie na bogatych i biednych, przy czym liczba tych ostatnich przyrasta szybciej.

Zanikają dość często więzi społeczne, słabnie solidarność, dominuje anonimowość w społeczeństwie i społecznościach lokalnych. W tej sytuacji zarówno ze względów ekonomicznych, jak i społecznych trzeba śmiało podejmować systemowe działania sprzyjające ograniczaniu rozmiarów i skutków bezdomności.

Trzeba pamiętać, że bezdomność to nie celowy i dobrowolny wybór człowieka. Do nas wszystkich należy, aby ten stan zmieniać na lepszy i nie tracić możliwości poprawy losu bezdomnego człowieka.